

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSO Barbara Kempieńska-Krawczyk

Protokolant – E. S.

w obecności **Prokuratora Michała Szulczyńskiego**

po rozpoznaniu w dniach: 27.11.2015r., 13.01.2016r., 09.02.2016r., 12.04.2016r., 26.04.2016r., 11.05.2016r., 19.05.2016r., 07.07.2016r., 13.09.2016r., 19.09.2016r., 05.10.2016r., 09.11.2016r., 16.11.2016r., 07.12.2016r., 11.01.2017r., 01.02.2017r., 06.03.2017r., sprawy:

M. S. (S.)

s. B. i G. zd. S.

ur. (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w okresie pomiędzy 31 marca 2014r. a 03 kwietnia 2014r., w G., K. i C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. M. W. (1), co do możliwości prowadzenia egzekucji na podstawie posiadanego tytułu wykonawczego: wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 04.07.2008r., o sygn. I C 172/05, zaopatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 20.01.2009r. i przedłożył go wskazanemu komornikowi w dniu 31.03.2014r. wraz z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przeciwko Bankowi (...) w G., celem wyegzekwowania od wskazanego Banku kwoty 1.034.033,67 zł wraz z odsetkami od tej kwoty od dnia 13.07.2011r., zatajając, iż postanowieniami z dnia 14.08.2013r. oraz 20.09.2013r., Sąd Okręgowy w P., w sprawie o sygn. I C 419/10 z powództwa Banku (...) w G. przeciwko M. S. i B. P. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, zabezpieczono powództwo poprzez zakazanie prowadzenia egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego: wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 04.07.2008r. o sygn. I C 172/05 zaopatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 20.01.2009r. co do kwoty 1.034.033,67 zł oraz co do odsetek od tej kwoty liczonych od dnia 14.07.2011r., czym spowodował wszczęcie przez komornika M. W. (1) postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 601/14 i zajęcie w nim wierzytelności Banku (...) w G. w kwocie 1.245.791,09 zł, z której w dniu 31.03.2014r. kwotę 1.153.363,89 zł komornik przekazał zgodnie z wnioskiem wierzyciela na wskazany rachunek bankowy nr (...) prowadzony w Banku (...) SA I Oddział w K., do którego od dnia 01.04.2014r. został w G. ustanowiony pełnomocnikiem, na którym w dniu 03.04.2014r. zablokowano do wypłaty pozostałą kwotę 1.131.3354,16 zł, czym doprowadził Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. M. W. (1) do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 1.245.791,09 zł, na szkodę Banku (...) w G.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka:

1. uznaje oskarżonego **M. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na mocy art. 294 § 1 kk i art. 33 § 1-3 kk skazuje go na karę 1

(jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 20 (dwudziestu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki w kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych;

2. na zasadzie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu **M. S.** wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat,

3. na mocy art. 627 kpk zasądza od oskarżonego **M. S.** na rzecz oskarżyciela posiłkowego Banku (...) w G. kwotę 3.060 (trzy tysiące sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego;

4. na mocy art. 627 kpk i art. 2 ust. 3 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego **M. S.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.513,87 (pięć tysięcy pięćset trzynaście i 87/100) złotych tytułem wydatków oraz opłatę w kwocie 380 zł (trzysta osiemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt IV K 114/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...), która polegała na sprzedaży i dystrybucji sprzętu sportowego. W ramach tej działalności współpracował z Bankiem (...) w G., z którym zawarł szereg umów kredytowych. W części z nich uczestniczyła B. P.. W roku 2002 oskarżony i jego ówczesna małżonka B. P. udzielili Bankowi pełnomocnictw do zarządu ich majątkiem, na mocy których dokonano sprzedaży składników majątkowych w postaci nieruchomości i towarów stanowiących majątek oskarżonego i jego żony.

Wskutek tych działań M. S. i B. P. pozwali Bank (...) o zapłatę kwoty 4 500 000 zł z ustawowymi odsetkami. Sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w G. pod sygn. akt I C 172/05, który wyrokiem z dnia 4 lipca 2008 r. zasądził od pozwanego Banku (...) w G. solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.082.578,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2005 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Wyrok ten został zaskarżony przez powodów w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo. Ze względu na to, iż apelacja pozwanych została odrzucona wyrok ten uprawomocnił się w zakresie kwoty przyznanej powodom, tj. 1.082.578,71 zł z ustawowymi odsetkami. Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 4 marca 2009 r. oddalił apelację powodów, którzy następnie złożyli skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 marca 2009 r. (sygn. V CSK 296/09) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania. Na skutek ponownego rozpoznania sprawy Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 23 listopada 2010 r. (sygn. akt V ACa 340/10) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.. Sprawa toczyła się ponownie pod sygn. akt I C 4/11 i została zakończona wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 r., którym Sąd oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu i kosztami sądowymi. Od tego wyroku powodowie złożyli apelację, która została oddalona przez Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 27 marca 2012 r. (sygn. akt V ACa 43/12). M. S. złożył od tego wyroku skargę kasacyjną, która również została oddalona przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. (V CSK 475/12).

Bank (...) w G. 16 marca 2009 r. złożył w Sądzie Okręgowym w G. pozew o pozbawienie wykonalności wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 lipca 2008 r. sygn. akt I C 172/05 wraz z wnioskiem o zabezpieczenie podnosząc zarzut potrącenia. Sąd Okręgowy w G. stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P., gdzie toczy się pod sygn. akt I C 419/10. Dnia 7 czerwca 2011 r. Bank wystąpił również przeciwko B. P. o pozbawienia wykonalności tego samego tytułu wykonawczego.

Wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 lipca 2008 r. (I C 172/05) został zaopatrzony w klauzule wykonalności z dnia 20 stycznia 2009 r. na rzecz M. S. oraz z dnia 27 sierpnia 2010 r. na rzecz B. P.. Na podstawie tego tytułu wykonawczego M. S. 5 marca 2009 r. złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego odnośnie kwoty głównej (1.082.572,71 zł) wraz z odsetkami od dnia 4 października 2005 r., które prowadził Komornik Sądowy przy Sadzie Rejonowym w C. pod

sygn. akt KM 683/09. Postępowanie to zostało umorzone na wniosek pełnomocnika dłużnika z dnia 14 stycznia 2013 r. Następnie dnia 5 września 2013 r. M. S. złożył wniosek o egzekucję na podstawie tego samego tytułu wykonawczego u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. I. K., który prowadził to postępowanie pod sygn. akt KM 4424/13. Sąd Okręgowy w P. dnia 14 sierpnia 2013 r. zabezpieczył powództwo Banku poprzez ustanowienie na czas trwania procesu, zakazu prowadzenia egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 lipca 2008 r. (I C 172/05) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności 20 stycznia 2009 r. co do należności głównej, a postanowieniem z dnia 20 września 2013 r. zabezpieczył powództwo w ten sam sposób co do kwoty odsetek od należności głównej oraz dodatkowo zawiesił toczące się postępowanie egzekucyjne (KM 4424/13). Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 23 grudnia 2013 r. (I ACZ 1777/13) zażalenie od tego postanowienia zostało oddalone.

Dnia 31 marca 2014 r. postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika I. K. (KM 4424/13) zostało umorzone na wniosek M. S., któremu komornik wydał również tytuł wykonawczy. W tym samym dniu o godz. 15:03 M. S. złożył u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. M. W. (1) wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko Bankowi (...) w G. co do kwoty należności głównej oraz odsetek od dnia 13 lipca 2011 r. do wniosku dołączył odebrany wcześniej od komornika I. K. tytuł wykonawczy – wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 lipca 2008 r. (I C 172/05) został zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 20 stycznia 2009 r. Na podstawie tego tytułu komornik M. W. (1) wszczął postępowanie pod sygn. KM 601/14 i tego samego dnia, tj. 31 marca 2014 r. zajął kwotę 1.245.791,09 zł. Po odjęciu kosztów postępowania egzekucyjnego w wysokości 92.425,20 zł pozostała kwota przelał na wskazany przez wnioskodawcę, tj. M. S. rachunek bankowy należący do J. G. (1).

Kwota 1.245.791,09 zł., która na dzień 31 marca 2014 r. znajdowała się na rachunku bankowym komornika M. W. (1) została pierwotnie wpłacona na rachunek Sądu Rejonowego w G. przez Bank (...) w G., który wnioskiem z dnia 2 czerwca 2011 r. wszczął postępowanie o wyrażenie zgody na złożenie do depozytu kwoty 1.190.000,00 zł (II C 42/11), które zostało prawomocnie zakończone postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 5 czerwca 2013 r. (III Ca 956/12). Pomimo prawomocnego oddalenia wniosku Bank (...) w G. już następnego dnia złożył w Sądzie Rejonowym w G. kolejny wniosek o wyrażenie zgody na złożenie do depozytu tej samej kwoty wnosząc jednocześnie o zaliczenie wpłaty dokonanej w poprzednim postępowaniu (sygn. akt II Ns 22/13). Wniosek ten postanowieniem Sądu Rejonowego w G. z dnia 28 sierpnia 2013r. został oddalony, podobnie jak złożona przez Bank apelacja (postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 18 marca 2014 r., III Ca 2009/13). W związku z tym zarządzeniem z 25 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w G. polecił zwrócić wpłaconą do depozytu kwotę wpłacającemu z uwzględnieniem zajęć komorniczych i dnia 28 marca 2014 r. z rachunku Sądu Rejonowego w G. nadano kwotę 1.245.791,09 zł na rachunek komornika M. W. (1).

Z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. dla J. G. (1) na który dnia 31 marca 2014 r. wpłynęła z rachunku komornika M. W. (1) kwota 1.153.369,89, a do którego pełnomocnictwo miał oskarżony M. S. jeszcze przed jego zablokowaniem dokonano dnia 1 kwietnia 2014 r. wypłaty gotówkowej w kwocie 15.000 zł, a dnia 2 kwietnia 2014 r. przelewu kwoty 7.000 zł na rzecz T. J. z tytułu zwrotu zaliczki.

(Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (k. 388-391, 402-409, 477-481, 526-532, 594-598, 890v-896, 931v-933v), zeznania świadków: M. W. (1) (k. 461-469 t. III oraz k. 710-717 t. IV, 1007v-1013, 1068-1072), I. K. (k. 470-475, 984v-986), A. W. (1) (k. 679-682, 949-950), M. W. (2) (956-959), częściowo T. J. (959-962v, 1068-1072), E. K. (k. 63-67, 970v-976v, 999v-1000), B. P. (1099-1103), J. G. (1) (k. 399-401, 663-667, 1000-1001v., materiały z oględzin akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w G. sygn. akt I C 4/11, materiały z oględzin akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w P. I C 419/10, materiały z oględzin akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. II Ns 22/13, materiały z oględzin akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. II Nc 42/11, materiały z oględzin akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. II Co 2069/14, materiały z oględzin akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. II Co 2220/14, materiały z oględzin akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. II Co 2270/14, materiały z oględzin akt sprawy Prokuratury Rejonowej G.W.w G. Ds. 180/09, materiały z oględzin akt Komornika S. przy SR w S. I. K. KM 4424/13, materiały z oględzin akt Komornika S. przy SR w C. M. W. (1) Km 683/09 i Km 1665/11, akta sprawy prowadzonej przez Komornika S. przy SR w C. M. W. (1) KM 601/14, dokumentacja dotycząca rachunku bankowego J. G. (1) (k. 260, 653), postanowienie o

blokadzie środków na rachunku bankowym (k. 37), dane o karalności oskarżonego M. S. (k. 900, 1006, 1092), i innych dowodów przeprowadzonych podczas rozprawy głównej

Oskarżony M. S. konsekwentnie nie przyznawał się do winy i złożył obszerne wyjaśnienia (k. 388-391, 402-409, 477-481, 526-532, 594-598, 890v-896, 931v-933v). Jego twierdzenia w zakresie w jakim opisuje swoją wieloletnią współpracę z Bankiem (...) w G., okoliczności jej zakończenia jak również uzyskanie tytułu wykonawczego i wcześniejsze postępowania egzekucyjne są zbieżne z innymi dowodami, w tym dowodami dokumentarnymi w postaci akt spraw komorniczych i sądowych. Ponadto fakt istnienia współpracy oskarżonego z Bankiem (...) w G. oraz jej zakończenia w roku 2002 jest zasadniczo kwestią bezsporną. Jedyne okoliczności w jakich ta współpraca się zakończyła znacząco różnią się w wersji prezentowanej przez oskarżonego oraz prezentowanej przez przedstawicieli Banku (...). Jednakże kwestia ta nie jest kluczowa dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, gdyż zdarzenia objęte zarzutem miały miejsce ponad dziesięć lat później i choć to właśnie rozwiązanie tej współpracy było przyczyną późniejszych bezprawnych działań oskarżonego nie było zadaniem Sądu w niniejszym postępowaniu rozstrzygnięcie tych kwestii, zwłaszcza, że w tut. Sądzie toczy się postępowanie o sygn. akt IV K 128/11 w którym oskarżony jest oskarżycielem posiłkowym przeciwko K. K., E. B. i T. P., czyli osobom które w roku 2002 działali na podstawie udzielonych im przez oskarżonego pełnomocnictw. Sąd dał wiarę oskarżonemu również w zakresie w jakim wyjaśnił, że w 2008 r. Sąd zasądził od Banku (...) solidarnie na rzecz jego i jego byłej żony odszkodowanie, co było podstawą wszczęcia w 2009 roku postępowania egzekucyjnego. Opisał działania komornika M. W. (1), który wyegzekwował dla niego odsetki w kwocie 500.000 zł, a w trakcie prowadzenia czynności egzekucyjnych w siedzibie Banku otrzymał od dłużnika potwierdzenie dokonania przelewu, który jednak nie został zrealizowany, co bank tłumaczył awarią systemu. Zdaniem oskarżonego była to próba uniknięcia egzekucji, jednakże sam fakt, że Bank (...) złożył przelew kwoty wynikającej z tytułu wykonawczego (wyrok w sprawie I C 172/05) świadczyło o woli spełnienia zobowiązania podobnie jak złożenie wniosków depozytowych do Sądu Rejonowego w G.. Podał, że dopiero później Bank (...) wniósł powództwo przeciwegzekucyjne do Sądu Okręgowego w P. przeciwko niemu i jego byłej żonie podnosząc zarzut potrącenia. Za prawdziwe Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim twierdził, że ustalił z B. P., która była drugim wierzycielem solidarnym, że to on będzie prowadził postępowanie egzekucyjne i dysponował oboma tytułami wykonawczymi. Wyjaśnienia te są zbieżne z zeznaniami B. P., w których przyznała, że to oskarżony oraz ich pełnomocnik r.pr. A. M. prowadzą postępowania związane z wierzytelnością zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w G. w sprawie I C 172/05, a ona się tym nie interesuje.

Odnosnie zarzucanego mu czynu wielokrotnie tłumaczył, że gdyby popełnił przestępstwo to wyciągnąłby uzyskane pieniądze w gotówce, a nie zostawił na koncie, zwłaszcza, że komornik poinformował go o wizycie przedstawicieli Banku. Twierdził, że składając wniosek o wszczęcie egzekucji nie podał w nim żadnych nieprawdziwych danych. Ponadto zasięgał wcześniej konsultacji prawniczej dotyczącej tego czy popełni przestępstwo podejmując pieniądze i uzyskał odpowiedź, że nie, gdyż jego działania stanowią co najwyżej delikt z prawa cywilnego, ale nie wypełniają przesłanek koniecznych do przypisania mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., bo nie doszło do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem, ani poniesienia szkody przez dłużnika albowiem Bank (...) miał dużo większe zobowiązania wobec oskarżonego i pieniądze przez niego wyegzekwowane zmniejszyły jego dług. Podkreślał, że jego celem nie było popełnienie przestępstwa, a wyegzekwowanie należnych mu pieniędzy w sposób na który pozwalał mu przeciwnik i metodami jakimi posługiwał się przeciwnik. Tłumaczył, że dysponując tytułem egzekucyjnym zaopatrzoną w klauzulę wykonalności, która nie została uchylona, miał jako wierzyciel solidarny wystarczający tytuł do tego, aby w momencie otrzymania pieniędzy przez komornika złożyć wniosek o egzekucję środków.

Przyznał, że latem 2013 r. odebrał tytuł wykonawczy od M. W. (1) i zaczął współpracę z komornikiem I. K., który prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km 4424/13. Co istotne twierdził, że już w chwili odbierania od komornika M. W. (1) tytułu wykonawczego informował go o wydanym przez Sąd Okręgowy w P. zakazie egzekucji. Podał, że pod koniec września 2013 r. komornik I. K. otrzymał faksem informację o zakazie prowadzenia egzekucji, którego kopię mu przekazał. Oskarżony twierdził, że powiadomił o tym telefonicznie komornika W. i umówił na spotkanie do którego miało dojść na stacji benzynowej w C.. W spotkaniu uczestniczył T. J.. Oskarżony odpowiedział wtedy komornikowi jak wyglądał przebieg egzekucji oraz pokazał postanowienie Sądu Okręgowego

w P. dotyczące zakazu prowadzenia egzekucji i zapytał o dalsze jej prowadzenie, gdyż dysponował jeszcze jednym tytułem wykonawczym. Po tym spotkaniu udał się z T. J. do W.. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie znajdują co prawda oparcie w zeznaniach świadka T. J., jednakże są sprzeczne z zeznaniami świadka M. W. (1), którym Sąd dał wiarę w całości. Świadek ten twierdził, że nie wiedział o istnieniu postanowienia Sądu na mocy którego egzekucja nie była dopuszczalna. Zasady logicznego myślenia wskazują, że świadek W. jako profesjonalista prowadzący od wielu lat kancelarię komorniczą zna obowiązujące przepisy i nie podjąłby się prowadzenia egzekucji, która nie była dopuszczalna. Co równie istotne świadek I. K. nie pamiętał sytuacji w której wydawał kserokopie faksu z postanowieniem o zabezpieczeniu oskarżonemu ani nawet, że po jej otrzymaniu doszło do spotkania pomiędzy nim, a oskarżonym.

Oskarżony opowiedział również przebieg zdarzeń mających miejsce na przełomie marca i kwietnia 2014 r., które doprowadziły do wszczęcia 31 marca egzekucji i zajęcia środków wpłaconych przez Bank (...) do depozytu. Podał, że wnioski o umorzenie postępowania i wydanie tytułu wykonawczego, złożył na polecenie komornika W., który pod koniec marca 2014 r. poinformował go o tym, że oczekuje przelewu z rachunku z Sądu Rejonowego w G.. Dlatego oskarżony już 27 marca 2014 r. złożył u komornika I. K. osobiście wnioski o umorzenie postępowania i wydanie mu tytułu wykonawczego, który odebrał 31 marca 2014 r. W tym samym dniu osobiście złożył wnioski o wszczęcie egzekucji u Komornika Sądowego M. W. (1). Twierdził, że terminy spotkań u komorników były wcześniej ustalone, a komornik W. wiedział o zamiarze oskarżonego już 27 marca 2014 r. Oskarżony przyznał, że zależało mu na czasie w obawie przed kolejnymi działaniami Banku (...), które miały uniemożliwić egzekucję, a które Bank podejmował już wielokrotnie. Oskarżony tłumaczył, że taką formę egzekucji narzucił mu W., a on miał do niego pełne zaufanie i był przekonany, że nie popełnia przestępstwa. Wy tłumaczył, że podał u komornika rachunek należący do J. G. (1), gdyż Bank (...) bezpodstawnie prowadzi wobec niego egzekucję. Z tego rachunku wypłacono kwotę ok. 20.000 zł i dokonano przelewu kwoty 7.000 zł na rzecz T. J.. Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za przekonujące jedynie w niewielkim zakresie, odnoszącym się do okoliczności, które znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym o których wspomniano już wyżej, przede wszystkim dokumentach znajdujących się w aktach komorniczych spraw prowadzonych przez komorników I. K. i M. W. (1) jak również zeznaniach świadka M. W. (2). Z tego względu za prawdziwy Sąd uznał opis działań jakie oskarżony podjął w dniach 27 – 31 marca 2014 r., uznając jednak, że ich inicjatywa pochodziła od oskarżonego. Sąd miał na względzie, że oskarżony informację o planowanym przelewie mógł uzyskać od komornika M. W. (1) lub jego pracownika, którzy nie byli w tym czasie świadomi istnienia postanowienia o zabezpieczeniu. W pozostałym zakresie uznał je jedynie za przyjętą linię obrony. Dotyczy to w szczególności, najbardziej istotnej dla niniejszego postępowania kwestii wiedzy komornika W. o wydanym przez Sąd Okręgowy w P. postanowieniu, które uniemożliwiałoby prowadzenie oskarżonemu egzekucji.

Sąd oceniając zeznania **świadka A. W. (1)** (k. 679-682, 949-950) miał na względzie, że te złożone na etapie postępowania przygotowawczego, jak sama świadek przyznała są bardziej szczegółowe. Świadek jest księgową w Oddziale Finansowym Sądu Rejonowego w G.. Zeznała, że na polecenie Wiceprezesa Sądu Rejonowego w G. z dnia 24 marca 2014 r. miała ustalić czy zajęcie wierzytelność przez komornika W. na rzecz B. P. (Km 1665/11) jest nadal aktualne i czy są inne zajęcia świadek próbowała uzyskać te informacje telefonicznie, ale osoba z kancelarii komorniczej kazała jej napisać oficjalne pismo, co też zrobiła. Dnia 25 marca 2014 r. uzyskała informację od komornika, że aktualne jest zajęcie do sprawy Km 1665/11, natomiast nie wspominał on o sprawie Km 683/09. Dnia 27 marca 2014 r. przekazał zestawienie całkowitej kwoty zadłużenia z którego wynikało, że zadłużenie jest w wyższe niż kwota depozytu wraz z odsetkami. Komornikowi dnia 28 marca 2014 r. przelano łącznie 1.190.000 zł plus odsetki 55.791,09 zł. Świadek pamiętała, że zadzwonił do niej ktoś z Banku (...) z pytaniem czy te środki zostały przelane na rachunek komornika oraz, że jakiś czas później ówczesna wiceprezes SSR M. L. pytała ją czy komornik zwrócił pieniądze. W uzupełnieniu na rozprawie opisała stosowane przez nich procedury podając, że w sytuacji gdy dłużnik wnosi o przesięgowanie środków do innej sprawy to subkonto na którym się znajdują nie ulega zmianie, a zmienia się jedynie sygnatura, natomiast jeżeli rachunek jest zajęty przez komornika to wszelkie pisma z prośbą o zwrot lub przesięgowanie są kierowane do wydziału merytorycznego, który wydaje stosowne zarządzenia. Sąd oceniając zeznania świadka nie znalazł podstaw ich zakwestionowania, choć miał na względzie, że dotyczą one nie tyle samego inkryminowanego czynu oskarżonego co działania komornika W. oraz okoliczności w jaki sposób pieniądze, który

następnie zostały przelane na rachunek J. G. (2), znalazły się na rachunku komornika M. W. (1). Okoliczności o których świadek zeznaje są zbieżne z dokumentami w postaci akt spraw prowadzonych przez Sąd Rejonowy w G. pod sygn. II Nc 42/11 i II Ns 22/13 oraz wyjaśnieniami oskarżonego w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę, czyli tymi w których opisał, że impulsem który skłonił do podjęcia bezprawnych działań była informacja uzyskana od komornika W. o tym, że pieniądze zablokowane na rachunku w Sądzie Rejonowym w G. zostaną mu wkrótce przekazane.

Zeznania świadka **M. W. (2)** (k. 956-959) ograniczały się do opisu podróży jaką odbył wraz z oskarżonym dnia 26 marca 2014 r. do komornika I. K.. Świadek opisał szczegółowo przebieg podróży, wskazując, że najpierw pojechali do S. odebrać dokumenty od pełnomocnik oskarżonego, a później wyruszyli do M.. Oskarżony spotkał się z komornikiem następnego dnia rano, a świadek czekał na parkingu. Później pojechali do K., gdzie oskarżony miał sprawdzić urządzenia, które montował rok wcześniej, skąd pojechali na spotkanie z komornikiem do C.. Także i tym razem świadek w nim nie uczestniczył. Po powrocie oskarżony powiedział mu, że komornik zaproponował mu inne rozwiązanie i będzie musiał przyjechać do niego jeszcze raz. Świadek pamiętał, że oskarżony był jeszcze raz u któregoś z tych komorników oraz, że komornik z C. (W.) odzyskał należności, które później zostały zablokowane. Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne, mając jednak na uwadze czyn zarzucany oskarżonemu jak również fakt, że świadek nie miał szczegółowej wiedzy o tym po jakie dokumenty jechali ani jakie dokumenty oskarżony składał. Świadek pamiętał, że oskarżony mówił o wycofaniu tytułów egzekucyjnych, a sprawa dotyczyła pieniędzy znajdujących się na depozycie sądowym, co potwierdza prawdziwość jego zeznań, gdyż jest zbieżne z dowodami dokumentarnymi znajdującymi się w aktach komorniczych prowadzonych z wniosku M. S. przez komorników I. K. i M. W. (1) oraz wyjaśnieniami oskarżonego w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę. Należy mieć również na uwadze, że okoliczność wizyt oskarżonego u tych komorników w ostatnich dniach marca 2014 r. nie jest okolicznością sporną. Istotną kwestią jest to czy komornik M. W. (1) wiedział o wydanych w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w P. postanowieniach o zabezpieczeniu, o czym świadek nie posiadał wiedzy.

Odnosnie zaś świadka **T. J.** (959-962v, 1068-1072) wskazać należy, iż latem 2013 r. realizował inwestycję w miejscowości K. i pod koniec września 2013 r. pojechał tam z oskarżonym, który był jego przedstawicielem. Świadek pamiętał, że oskarżony otrzymał wtedy ważny telefon od komornika z M., a ze spotkania z nim wyszedł z postanowieniem o zakazie egzekucji. Świadek widział, że była to kserokopia faksu postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 20 września 2013 r., sygn. akr I C 419/10 (k.955). Po kilku dniach, gdy wracali z K. oskarżony odwiedził komornika w C.. Spotkali się na stacji benzynowej w obecności świadka. Oskarżony miał pokazać komornikowi dokument na co ten miał odpowiedzieć, że chciałby egzekucję doprowadzić do końca według własnego pomysłu i nie chce nic zmieniać w sposobie postępowania. Świadek pamiętał, że komornik W. kontynuował egzekucję i odzyskał pieniądze dla oskarżonego, ale zostały one zablokowane po kilku dniach. Pamiętał również, że już po zakończeniu inwestycji oskarżony podróżował do M. i do C. w związku z postępowaniem egzekucyjnym, bo przy okazji sprawdzał stan inwestycji w K. i to świadek regulował należności za nocleg na co przedłożył do akt sprawy faktury (k. 962-966). Wynika z nich, że oskarżony przebywał w rejonie miejscowości K. w dniach 30.09.2013 r., 11.10.2013 r., 17.10.2013 r. i 31.03.2014 r. Świadek był również konfrontowany ze świadkiem W. podczas której opisał ponownie okoliczności spotkania i potwierdził, że komornik W. zapoznał się wtedy z dokumentem który zabraniał oskarżonemu egzekucji (k. 955). Świadek W. podał wówczas, że nie pamięta takiej sytuacji, a o tym dokumencie dowiedział się w toku toczącego się postępowania, kiedy został złożony do akt sprawy. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w tej części w których opisywał on swoją współpracę z oskarżonym, podróży z nim, sposobu spędzania wspólnego czasu albowiem zeznania te korespondują z przedłożonymi przez oskarżonego dokumentami, wyjaśnieniami oskarżonego a nadto same zeznania są przekonujące. W pozostałym zakresie, zwłaszcza odnoszącym się do spotkania jakie miało mieć miejsce na stacji benzynowej podczas którego komornik M. W. (1) miał się zapoznać z faksem, który oskarżony miał odebrać od komornika z M. Sąd uznał zeznania świadka za niewiarygodne. Pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadków M. W. (1) jak również I. K., którym Sąd dał wiarę w całości.

Świadek **E. K.** (k. 63-67, 970v-976v, 999v-1000), która złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, od maja 2012 r. jest członkiem zarządu Banku (...). Świadek szeroko odnosiła się do współpracy M. S. z Bankiem (...) w G. oraz postępowań cywilnych, w tym powództwa przeciwegzekucyjnego i postępowań egzekucyjnych jak również

opisanych wyżej działań banku w okresie objętym zarzutem. Podała, że na dzień 1 kwietnia 2014 r. postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku B. P. na podstawie tytułu opatrzonego klauzulą z dnia 27 sierpnia 2010 r. było w całości zawieszono podobnie jak postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku M. S. na podstawie tytułu z klauzulą z dnia 20 stycznia 2009 r. Sąd nie miał podstaw do tego, aby kwestionować wiarygodności świadka. Jej zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w dokumentach znajdujących się w aktach komorników M. W. (1) i I. K., jak również aktach postępowań sądowych, w szczególności aktach Sądu Okręgowego w P. (sygn. I C 419/10). Ponadto są zbieżne z zeznaniach świadka A. W. (2), która przyznała, że otrzymała telefon od kogoś z Banku (...) z pytaniem czy pieniądze z depozytu zostały przelane na rachunek komornika. Świadek w sposób szczegółowy opisała w jaki sposób Bank dowiedział się o zajęciu środków znajdujących się na rachunku Sądu Rejonowego w G. przez komornika M. W. (1). Podała, że w związku z informacjami jakie Bank otrzymał dnia 1 kwietnia 2014 r., tj. postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika M. W. (1) z wniosku B. P. i wydaniu jej tytułu wykonawczego oraz informacją o zajęciu ich rachunku w ramach egzekucji prowadzonej przez komornika J. na kwotę 246.000 zł ustaliła, że dnia 28 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w G. przelał kwotę depozytu na rachunek komornika M. W. (1), sprawdzając wcześniej czy zajęcie jest nadal aktualne. Ponadto podała, że po tym jak 3 kwietnia 2014 r. Bank otrzymał od komornika I. K. postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wraz z informacją o wydaniu tytułu wykonawczego, od razu poinformowali komornika M. W. (1) o zakazie egzekucji wydanym w związku z postępowaniem przeciwegzekucyjnym toczącym się w Sądzie Okręgowym w P.. Ponadto podała, że pracownik banku ustalił u komornika, że M. S. podał numer rachunku J. G. (1). Co do okoliczności prowadzonych wcześniej egzekucji, w tym czynności w siedzibie banku i wnioskach o wyłączenie komorników świadek zasłaniała się tajemnicą radcowską podając, że w okresie 2008 r. do maja 2012 r. była radcą prawnym.

Świadek **J. K.** (k. 470-475, 984v-986) prowadził postępowanie egzekucyjne z wniosku M. S. (Km 4424/13). Świadek pamiętał, że egzekucja dotyczyła jedynie odsetek, ale nie pamiętał dlaczego. Podał, że dwukrotnie prowadził czynności w oddziale Banku w L., ale żadne z nich nie okazały się skuteczne. Świadek podał, że postępowanie zostało zawieszono postanowieniem Sądu Okręgowego w P. z dnia 20 września 2013 r., które otrzymał 25 września 2013 r. Świadek nie pamiętał co prawda okoliczności w jakich oskarżony miał się dowiedzieć o wydanym przez Sąd okręgowy w P. postanowieniu o zabezpieczeniu, ale przyznał, że musiał mieć tego świadomość, bo dalsze czynności nie były wykonywane. Odnośnie kwestii umorzenia postępowania świadek wskazał, że oskarżony dnia 27 marca 2014 r. przywiózł mu osobiście wnioski o umorzenie postępowania oraz o wydanie tytułu wykonawczego podpisane przez jego pełnomocnika r.pr. A. M., jako godzinę wpływu odnotowano 13:40. Dnia 31 marca 2014 r. wydał postanowienie o umorzeniu postępowania oraz tytuł wykonawczy, które osobiście odebrał oskarżony. Podał, że zawsze wydaje wierzycielom te dokumenty łącznie. Oskarżony stawiał się w Kancelarii w godzinach rannych w towarzystwie r.pr. A. M.. Świadek pamiętał, że oskarżonemu bardzo zależało na szybkim umorzeniu tego postępowania, ale nie mówił jakie ma dalsze zamiary. Ponadto podał, że komornik nie bada zasadności obowiązku wynikającego z tytułu. Sąd nie miał podstaw do kwestionowania zeznań świadka. Są one spójne, konsekwentne i zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci dokumentów znajdujących się w aktach komorników M. W. (1) i I. K., jak również aktach Sądu Okręgowego w P. (sygn. I C 419/10). Ponadto znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków M. W. (2) czy wyjaśnieniami oskarżonego w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę.

Świadek **M. W. (1)** (k. 461-469 t. III oraz k. 710-717 t. IV, 1007v-1013, 1068-1072) jest komornikiem, który prowadził postępowania egzekucyjne z wniosku oskarżonego przeciwko Bankowi (...) w G.. Konsekwentnie zaprzeczał temu, że wszczynając postępowanie z wniosku z dnia 31 marca 2014 r. wiedział o istnieniu postanowienia sądu zakazującego prowadzenia egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego, który stanowił podstawę tej egzekucji. Dowiedział się o tym dopiero po przesłaniu mu przez pełnomocnika Banku stosownej informacji, co miało miejsce już po wszczęciu postępowania. Przyznał, że jeżeli wiedziałby o istnieniu tego zakazu odmówiłby wszczęcia postępowania, ale oskarżony zataił przed nim tę informację, co zdarzyło się po raz pierwszy w jego karierze zawodowej. Odnośnie środków przekazanych mu z depozytu przez Sąd Rejonowy w G. pamiętał, że zajęcie nastąpiło w roku 2011, ale jego realizacja dopiero wiosną 2014 r., o czym dowiedział się kilka dni po ich zaksięgowaniu, przy czym czynności tej dokonuje księgowa, a on jedynie technicznie przesyła środki wierzycielom. Przyznał, że to on podpisał pismo z dnia 25 marca

2014 r. adresowane do Sądu Rejonowego w G. z informacją o aktualności zajęcia w sprawie Km 1665/11 (k. 141), jednakże zrehabilitował je któryś z pracowników. Podobnie jak świadek I. K. zeznał, że tytuł wykonawczy wydaje z chwilą umorzenia postępowania, co jest przyjętą praktyką, gdyż nie ma podstaw prawnych nakazujących oczekiwanie do prawomocności tego umorzenia. Odnosił się również do tego, że czynności w sprawie z wniosku oskarżonego zostały dokonane w ciągu jednego dnia, podając, że dzieje się tak we wszystkich jego postępowaniach i o ile wpłynie nowy wniosek wierzyciela to środki, które mogą mu zostać przekazane są przelewane, co często dzieje się np. z nadpłatą. Kancelaria jest czynna do godziny 16, więc nie było dla świadka dziwne, że przelew został dokonany o 15:34. Świadek nie pamiętał wielu istotnych szczegółów w tym okoliczności w jakich został złożony wniosek o wszczęcie egzekucji z 31 marca 2014 r. oraz tego czy spotkał się kiedyś na stacji benzynowej z oskarżonym. Zdaniem Sądu fakt, że świadek nie pamiętał pewnych okoliczności jest w pełni uzasadniony tym, że świadek prowadzi w zakresie swojej działalności komorniczej po kilka tysięcy postępowań egzekucyjnych w ciągu roku i nie jest w stanie zapamiętać wszystkich okoliczności z nimi związanych oraz takich szczegółów jak daty księgowania przelewów czy treść i okoliczności rozmów z wierzycielami, których dziesiątki lub nawet setki odbywa codziennie. Niepamięć świadka usprawiedliwia również okoliczność, że świadek był pierwszy raz przesłuchiwany w sprawie dopiero we wrześniu 2014 r., czyli niemal pół roku poopisywanych zdarzeniach. Ponadto za uznaniem zeznań świadka za wiarygodne przemawia ich konsekwencja i nie zmienności, która przejawiała się także podczas konfrontacji z oskarżonym.

Świadek **A. P.** (k. 1016v-1020) nie miał wiedzy na temat niniejszego postępowania, zwłaszcza zaś na temat kontaktów oskarżonego z komornikami, a jego zeznania nie wniosły wiele do sprawy. Świadek opisał dokładnie działania jakie zarząd Banku (...) w G. w osobach K. K. i E. B. podejmował na podstawie pełnomocnictw udzielonych im przez oskarżonego w roku 2002 i w jaki sposób dokonali oni sprzedaży nieruchomości oraz sprzedaży towarów. Zeznania świadka, w których podał, że osoby te wykorzystując jego zaufanie nakłoniły go do podpisania aktu notarialnego zgodnie z którym nabył nieruchomości należące do oskarżonego czy też oskarżonego i jego małżonki jak również późniejsze ich zachowania nakreślają negatywny obraz tych osób, jednakże ich działania miały miejsce wiele lat przed działaniami oskarżonego objętymi zarzutem i nie mają z nim bezpośredniego związku. Okoliczności te są istotne jedynie o tyle o ile stanowiły podstawę dochodzonych przez oskarżonego roszczeń i uzyskania tytułu wykonawczego na podstawie którego komornik M. W. (1) prowadził egzekucję o sygn. KM 601/14, jednakże nie miały wpływu na kwestię przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej. Jedynie pośrednio potwierdzają one zrozumiały w tych okolicznościach brak zaufania oraz negatywny stosunek oskarżonego do Banku (...) w G., co rzutuje na ocenę podjętych przez niego przestępczych działań, jednakże ich nie usprawiedliwia.

Do zeznań świadka **K. K.** (k. 1045-1050) Sąd podszedł z dużą ostrożnością, mając na względzie toczące się przeciwko niemu w Sądzie Okręgowym w G. pod sygn. akt IV K 128/11 postępowanie karne w którym oskarżycielem posiłkowym jest oskarżony M. S.. Świadek opisał szczegółowo współpracę z oskarżonym, która trwała od roku 1990 do roku 2002 oraz okoliczności jej zakończenia. Mając na względzie, iż zarzut stawiany oskarżonemu M. S. dotyczy okresu przełomu marca i kwietnia 2014 r. natomiast świadek w przeważającej większości zeznawał o zdarzeniach, które miały miejsce w roku 2002r., czyli kilkanaście lat wcześniej i które, co prawda mają pośredni związek ze zdarzeniami z roku 2014 r., o czym wspomniano już przy ocenie zeznań świadka A. P., jednakże nie miały wpływu a kwestię przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej w niniejszym postępowaniu. Zeznania świadka w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu nie wniosły nic do sprawy, gdyż świadek podał jedynie, że egzekucja ta była bezprawna, bo realizowana na podstawie tytułu wykonawczego z którym związany był zakaz prowadzenia egzekucji, co wynika również z innych dowodów, w tym dowodów dokumentarnych w postaci akt komorniczych i akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w P. I C 419/10.

Świadek **B. P.** (1099-1103) jest byłą żoną oskarżonego i wierzycielem solidarnym z wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 lipca 2008 r. sygn. akt I C 172/05. Przyznała, że posiada roszczenia wobec Banku (...) w G., jednak nie pamiętała dokładnie ich wysokości, gdyż zajmuje się tym oskarżony, a ona nie bierze w tych sprawach bezpośredniego udziału. Podniosła, że (...) w G. pod koniec 22 grudnia 2016 r. wysłał do niej list, którego intencją było wpłynięcie na jej zeznania pod groźbą postępowania karnego (k. 1094-1098). Poczucie zagrożenia jej zdaniem potęgowało to, że list został wysłany pod pretekstem odpowiedzi na jej pismo skierowane do Banku sprzed 7 lat i

informował ją o egzekucji sprzed ponad 2 lat. Świadek ze względu na to, iż na stałe mieszka za granicą oraz nie interesuje się postępowaniami prowadzonymi przez jej pełnomocni r.pr. A. M. nie posiadała szczegółowej wiedzy na temat postępowań egzekucyjnych w tym postępowania objętego niniejszym postępowaniem. Wiedziała jedynie, że komornik wyegzekwował pieniądze, ale nie mógł ich jej wypłacić, gdyż został zawieszony w czynnościach. O wycofanie tytułu wykonawczego prosiła ją pełnomocnik. Wiedział również, że przed Sądem Okręgowym w P. toczy się jakieś postępowanie, ale nie pamiętała czego dotyczy. Odnośnie wyegzekwowanych w marcu 2014 r. przez komornika W. pieniędzy podała, że oskarżony informował ją, że będą przelana na rachunek J. G. (1) oraz, że został wydany zakaz egzekucji o czym wiedział komornik z C.. Nie pamiętała jednak czy mówił jej to przed czy po wycofaniu przez nią tytułu egzekucyjnego Zdaniem sądu zeznania świadka zasadniczo zasługują na wiarę. Ze względu na to, iż świadek nie interesuje się postępowaniami egzekucyjnymi prowadzonymi przez oskarżonego oraz jej pełnomocnik wiedzę o nich czerpie głównie od oskarżonego, stąd też Sąd dał jej wiarę, podobnie jak wyjaśnieniom oskarżonego, jedynie w zakresie w jakim jej twierdzenia znajdowały potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, przede wszystkim w dowodach dokumentarnych jak akta komornicze oraz akta postępowań sądowych. Za niewiarygodne Sąd uznał jej twierdzenia jakoby komornik M. W. (1) przystępując do egzekucji wiedział, że zostało wydane postanowienie o zabezpieczeniu i zawieszeniu egzekucji, a pomimo tego dokonał zajęcia kwoty wpłaconej przez Bank (...) w G. w ramach depozytu. Świadek jak już wspomniano wiedzę o tym czerpała jedynie od oskarżonego, stąd też nie dziwi, że jej zeznania są zbieżne w tym zakresie z jego wyjaśnieniami, którym Sąd nie dał wiary.

Świadkowie **M. D.** (1115), **A. O.** (1116) i **Ł. K.** (1116v-1118) są pracownikami w kancelarii Komorniczej prowadzonej przez komornika M. W. (1). Opisali oni procedury obowiązujące podczas prowadzenia egzekucji jak również przekazywania wyegzekwowanych środków wierzycielom. Świadek M. D. nie pamiętała czy wykonywała w sprawie oskarżonego jakieś czynności, podała jedynie, że to komornik realizuje przelewy. Świadek A. O. jest zatrudniona na stanowisku księgowej i do jej obowiązków należy księgowanie wyciągów. Wyciągi są przynoszone codziennie w godzinach rannych i obejmują operacje z dnia poprzedniego. Pamiętała nazwisko oskarżonego, ale nie była w stanie podać żadnych szczegółów dotyczących jego sprawy. Nie pamiętała nawet czy był on wierzycielem czy dłużnikiem. Podobnie jak świadek M. D. podała, że to komornik wysyła przelewy, a ona je tylko przygotowuje. Z reguły wykonywane są w dniu księgowania pieniędzy. Świadek nie pamiętała sytuacji, aby pieniądze zostały wysłane tego samego dnia, a ona księgowała je na podstawie podglądu rachunku, a nie wyciągu. Świadek Ł. K. w 2014 r. był aplikantem, a później asesorem. Odnośnie postępowania toczącego się z wniosku M. S. pamiętał jedynie, że oskarżony był wierzycielem, a dłużnikiem Bank (...) w G.. Ze względu na to, iż sprawa dotyczyła większego roszczenia zajmował się nią osobiście komornik M. W. (1). Świadek opisał, zbieżnie z tym co podała świadek A. O., procedury przelewu środków na konta wierzycieli, jak również zakres swoich obowiązków i procedury rejestrowania spraw, również tych w których wierzyciel złożył ponowny wniosek. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań tych świadków, jednakże ze względu na to, iż nie posiadali oni szczegółowej wiedzy o przebiegu postępowania egzekucyjnego o sygn. KM 601/14, Sąd nie dokonywał na ich podstawie ustaleń faktycznych, a korzystał z nich jedynie pomocniczo przy ocenie zeznań świadka M. W. (1).

Zeznania świadek **J. G. (1)** (k. 399-401, 663-667,1000-1001v.) córki partnerki oskarżonego nie wniosły wiele do sprawy. Świadek potwierdziła, że jest posiadaczem rachunku bankowego na który komornik M. W. (1) przelał pieniądze otrzymane z depozytu z Sądu Rejonowego w G. w ramach egzekucji prowadzonej na rzecz oskarżonego. Świadek przyznała, że udzieliła M. S. pełnomocnictwa do tego rachunku oraz, że założyła go w marcu 2014 r., przy czym zaprzeczyła, że była to inicjatywa oskarżonego. Świadek wiedziała, że M. S. ma wiarygodność wobec Banku (...) oraz, że na ten rachunek na skutek egzekucji komorniczej wpłynęła kwota powyżej 1 mln złotych, ale ze względu na jego blokadę nie wie czy na rachunek wpłynęły jeszcze jakieś środki. Przyznała, że to ona dokonała przelewów z rachunku na kwoty 15.000 zł i 7.000 zł. Sąd nie znalazł podstaw do tego aby kwestionować zeznania świadka w tym zakresie, zwłaszcza, że dotyczyły one kwestii bezspornej i były potwierdzone dokumentami objętymi tajemnicą bankową (k. 260, 653), które Sąd podzielił w całości Świadek nie posiadał jednak wiedzy w zakresie objętym zarzutem, w szczególności tego czy oskarżony zataił przed komornikiem M. W. (1) istnienie postanowienia o zabezpieczeniu. Odmówił Sąd wiary jej zeznaniom, iż pomysł założenia rachunku nie był inicjowany przez oskarżonego. Z wyjaśnień samego oskarżonego

wynika, że bojąc się działań banku celowo podał inne konto do dokonania przelewu pieniędzy przez komornika. Za takim argumentem Sądu przemawia również fakt data założenia konta przez J. G. (1) oraz historia rachunku.

Świadek A. M. (k. 830, k. 720-722, 949-950) była pełnomocnikiem oskarżonego oraz B. P. w sprawach cywilnym, w tym egzekucyjnych, które związane są postawionym mu zarzutem. Zeznania świadka, bardzo skąpe z uwagi na obowiązującą ją tajemnicę radcowską nie wniosły nic do sprawy, stąd też Sąd nie czynił na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Jak zasygnalizowano wyżej dokonując ustaleń faktycznych Sąd posiłkował się dowodami dokumentarnymi w postaci akt spraw prowadzonych przez komorników I. K. i M. W. (1), spraw prowadzonych przez Sąd Okręgowy w G., Sąd Rejonowy w G. i Sąd Okręgowy w P. jak również dokumentów objętych tajemnicą bankową, co do których Sąd nie miał zastrzeżeń.

Powyższy stan faktyczny nie pozostawiał wątpliwości, że oskarżony M. S. jest winnym popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Przestępstwo stypizowane w art. 286 § 1 k.k. polega na motywowanym celem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do nienależytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości danej osoby. Może zostać ono osiągnięte przez przemilczenie, zaniechanie poinformowania o faktycznym stanie rzeczy. Wprowadzenie w błąd może następować także za pomocą tzw. faktów konkludentnych, a mianowicie takiego zachowania sprawcy, z którego pokrzywdzony sam ma – według zamiaru sprawcy – wysunąć błędne wnioski. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) zarówno to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd lub niezdolność do należytego pojmowania przedsięwziętego działania), jak też i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.06.2009 r., WA 16/09, Prok. i Pr. – wkł. 2009/11-12/8).

W orzecznictwie przyjmuje się, iż warunkiem przypisania sprawcy przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. nie jest tożsamość osoby wprowadzonej w błąd i rozporządzającej mieniem oraz tożsamość osoby, którą wprowadzono w błąd i której mieniem rozporządzono. Podmiotem wprowadzanym w błąd i rozporządzającym mieniem mogą być zatem różne osoby (zob. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 30.04.2013 r., sygn. akt II AKa 26/13).

Różnymi osobami mogą być także podmiot wprowadzony w błąd i podmiot, którego mieniem rozporządzono. Powyższa konkluzja otwiera możliwość rozważania tzw. oszustwa sądowego, czy oszustwa procesowego, które w dużej ogólności polega na tym, że podmiotem wprowadzanym w błąd jest sąd lub inny organ postępowania sądowego albo komornik, a podmiotem, którego mieniem w sposób dla niego niekorzystny rozporządzono jest uczestnik postępowania sądowego bądź postępowania egzekucyjnego. Wymienione zagadnienie jest od dawna analizowane w piśmiennictwie prawniczym i orzecznictwie sądowym (S. Glaser, Tzw. oszustwo procesowe, Polski Proces Cywilny 1936, nr 23-24; O. Górniok, "Niekorzystne rozporządzenie" i "cudze mienie" jako znamiona przestępstwa oszustwa na tle niektórych sposobów wyłudzeń nieruchomości, Prok. i Pr. 2002, nr 9; Z. Kukuła, Prawnokarna ochrona spadku, PS 2009, nr 2; tenże, Dochodzenie roszczeń majątkowych w procesie cywilnym o oszustwo sądowe, MPraw. 2006, nr 12; A. Drozd, Koncepcja oszustwa sądowego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, WSS 2012, nr 3, wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., V KK 235/09, Prok. i Pr. 2012, nr 1; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 listopada 2007 r., IV KK 239/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 2540; wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2010 r., IV KK 1/10, LEX 590282, postanowienie Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2012 r., V KK 419/11, OSNKW 2012/12/133, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 października 2013 r., II Aka 325/13, LEX nr 1400518).

Przenosząc powyższe, teoretyczne rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy, na wstępie wskazać należy, że brak było podstaw do uznania, iż Komornik Sądowy przy Sadzie Rejonowym w C. M. W. (1) wszczynając egzekucję

miał świadomość istnienia postanowienia Sądu Okręgowego w P. o zabezpieczeniu postępowania, na mocy którego prowadzenie egzekucji z tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 lipca 2008 r. zaopatrzonego w klauzule wykonalności z dnia 20 stycznia 2009 r. nie mogło być prowadzone. Jak już wskazano wyżej przy ocenie zeznań świadka M. W. (1), przyjęcie, że wszczął on egzekucję mając świadomość jej bezprawności byłoby niezgodne z zasadami logicznego myślenia, gdyż trudno byłoby przyjąć, że ryzykowałby on swoją wieloletnią karierę zawodową dla uzyskania korzyści rzędu 90 tysięcy złotych, która stanowiła jego wynagrodzenie za dokonane zajęcia.

W ocenie Sądu oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym popełnienia przestępstwa, albowiem jak wykazało postępowanie dowodowe w dacie złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji tj. w dniu 31 marca 2014 r. miał świadomość, iż wiarygodność, której wniosek dotyczy nie może być egzekwowana z uwagi na istnienie prawomocnego postanowienia o zabezpieczeniu wydanego przez Sąd Okręgowy w P.. Co więcej oskarżony M. S. miał tę świadomość już wcześniej, co potwierdzają jego wyjaśnienia w zakresie w jakim Sąd uznał je za wiarygodne. Oskarżony przez cały okres postępowania przyznawał, że przed podjęciem tych działań konsultował się z prawnikami, gdyż chciał wiedzieć czy za takie działania będzie odpowiadał na zasadach określonych w kodeksie karnym czy jedynie w kodeksie cywilnym. Sąd nie miał wątpliwości, że zachowanie takie świadczy o tym, iż oskarżony nie tylko miał świadomość istnienia orzeczenia Sądu zabraniającego mu egzekwowania zasądzonych od Banku (...) należności, ale mając pełną świadomość, że działanie takie jest bezprawne postanowił je podjąć. Oskarżony był na tyle zdeterminowany, że w ciągu kilku dni udał się dwukrotnie do oddalonej o kilkaset kilometrów od jego miejsca zamieszkania Kancelarii Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. I. K. w celu doprowadzenia do umorzenia zawieszzonego od kilku miesięcy postępowania egzekucyjnego i odzyskania tytułu wykonawczego, aby następnie, jeszcze w tym samym dniu udać się kolejne kilkaset kilometrów dalej do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. M. W. (1) celem złożenia nowego wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie odzyskanego kilka godzin wcześniej tytułu wykonawczego. Fakt założenia konta przez J. G. (1) i to w tym samym banku w którym konto posiadał komornik W., a następnie przelanie na to konto pieniędzy świadczy również o zaplanowanym wcześniej działaniu oskarżonego. Mając na względzie opisane wyżej zachowanie oskarżonego i cechujący je pośpiech oraz zeznania świadka M. W. (1), w których przyznał, że gdyby wiedział o treści zapadłego postanowienia o zabezpieczeniu odmówiłby wszczęcia egzekucji, Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżonemu na tyle zależało na wyegzekwowaniu tych środków, że posunął się do zatajenia istnienia wskazanego wyżej postanowienia, i świadomie wprowadził komornika M. W. (1) w błąd.

Według stanowiska Sądu Najwyższego, które w pełni podziela tut. Sąd „cywilnoprawne znaczenie rozporządzenia mieniem nie determinuje wykładni tego pojęcia na gruncie znamion strony przedmiotowej przestępstwa określonego wart. 286 § 1 k.k. Ma ono tu bowiem znaczenie swoiste, odpowiadające przedmiotowi ochrony i odnosi się do szeroko postrzeganego stanu majątkowego pokrzywdzonego. Jego niekorzystną zmianę może wywołać rozporządzenie, rozumiane jako każda czynność zadysponowania mieniem, przewidziana przez przepisy prawa, kształtująca określony stan prawny(...)” (zob. wyrok SN z dnia 29.08.2012r., V KK 419/11).

Co prawda przywołane wyżej orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczy innej sytuacji procesowej i było oparte na innym stanie faktycznym, jednakże bez wątpliwości znajduje zastosowanie w sprawie niniejszej, w której wskutek przestępnego działania oskarżonego wprowadził on w błąd komornika, który to komornik następnie pozbawił pokrzywdzonego możliwości dysponowania należącymi do niego środkami finansowymi. Pamiętać należy, że gdyby nie bezprawne działania oskarżonego nie doszłoby do zajęcia wiarygodności, a tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należącym do Banku (...) w G. .

Mając na uwadze wysokość szkody – stanowiącej zgodnie z dyspozycją art. 115 § 5 k.k. mienie znacznej wartości - zachowanie oskarżonego wypełniające znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. należało zakwalifikować łącznie z art. 294 § 1 k.k.

W stosunku do oskarżonego nie zachodziły żadne okoliczności, które mogłyby wyłączyć bezprawność bądź winę oskarżonego. Podejmując działania przestępcze znajdował się on w normalnej sytuacji motywacyjnej i w stanie pełnej poczytalności, zatem można było od niego wymagać postępowania zgodne z prawem.

Na wstępie należy tu podkreślić, że orzekając karę sąd miał na względzie wszystkie dyrektywy wynikające z treści art. 53 k.k., na których winien opierać się wydając orzeczenie, w tym przede wszystkim jedną z nadrzędnych zasad kodeksowego wymiaru kary, tj. aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postacie zamiaru, motywacje sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Sąd miał na względzie także warunki osobiste i dotychczasowy sposób życia oskarżonego. Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążających, jak i przesłanki przemawiające na jego korzyść.

Zdaniem Sądu społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest znaczna, a jego działanie było wymierzone w podstawowe dobro, jakim jest mienie. W ocenie Sądu powinno się dostrzegać powagę tego typu przestępstw i karać je odpowiednio do stopnia winy sprawców, ich premedytacji, świadomości stopnia naruszenia powinności, ich zysków oraz rozległości wyrządzonych szkód. Za okoliczności łagodzące Sąd uznał dotychczasowy nienaganny tryb życia oskarżonego i jego niekaralność. Mając na względzie te okoliczności Sąd doszedł do wniosku, że adekwatna wobec oskarżonego M. S. będzie kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku.

Z uwagi na fakt, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej Sąd obok kary pozbawienia wolności wymierzył karę grzywny. Ustalając wymiar kary wymierzonej oskarżonemu M. S. na 20 stawek dziennych Sąd kierował się opisanymi wyżej dyrektywami wymiaru kary. Ustalając zaś wysokość jednej stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę możliwości majątkowe i zarobkowe oskarżonego uznając, że z uwagi na warunki osobiste, rodzinne i majątkowe M. S. zasadnym będzie ustalenie wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Ze względu na to, że wykonanie kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona, orzeczona kara grzywny będzie stanowiła dla oskarżonego realną dolegliwość.

Sąd działając na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata. Sąd miał na względzie, iż kara bezwzględnego pozbawienia wolności winna być stosowana jedynie wówczas, gdy żadna z innych kar lub żaden środek karny nie spełni celów kary. W ocenie Sądu, mając na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego i jego dotychczasowy tryb życia przyjął, że wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna i wystarczające dla osiągnięcia celów kary wobec oskarżonego M. S., a w szczególności zapobiegnięciu popełnienia przez niego ponownie przestępstwa, będzie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Orzeczony okres próby jest zdaniem Sądu wystarczający do ewentualnej weryfikacji postawy oskarżonego.

Sąd zgodnie z dyspozycją przepisu art. art. 627 kpk zasądził na rzecz oskarżyciela posiłkowego Banku (...) w G. kwotę 3.060 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie, uwzględniając ilość rozpraw w jakich pełnomocnik oskarżyciela uczestniczył oraz przyjmując za podstawę stawkę minimalną określoną w Rozporządzeniu Ministra z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).

Sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego nie zachodzą okoliczności uzasadniające zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych wobec czego na zasadzie art. 627 kpk i art. 2 ust. 3 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył oskarżonego M. S. kosztami postępowania, w tym kwotą 5.513,87 tytułem wydatków oraz opłatą wysokości 380 złotych.